

Jedność NARODOWA

Biuro codzienne wojew. białostockiego

nr 107 (198)

Białystok, dnia 11 lipca 1946

Rok III

DOŚĆ TEGO DOBREGO!

Rozpoczynają się żniwa. Konieczne jest natychmiastowe zmobilizowanie maszyn rolniczych, sprzężaju i wozów transportowych. Brakuje żniwiarek, brakuje kos. Wprawdzie, podobno, znajduje się w drodze (ciężki kos styryjski, zakupiony w Austrii, ale widocznie sprawa nie zbyt leży na sercu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, skoro zarządzenia jest tak opieszale. Ponadto w transportach naszych znajdujących żniwiar sprowadzone ze Szwecji — doprawdy, nie wiadomo, dlaczego nie zostały dotychczas całkowicie rozwiązane.

Za największą jednak bolączkę należy uznać brak ludzi. Pamiętajmy, że w lasach odzyskanych mamy około miliona hektarów w ośrodkach, które nie będą rozparcelowane, a które musimy obsadzić robotnikami rol-

go? Każdy logicznie myślący człowiek powie: sprawa sądowa. Nie podobnego! Spotkała go jedynie nagana i prze niesienie na równorzędne stanowisko administratora majątku Mysiadło. Inspektor zaś Łuszczewski, który tolerował ten stan rzeczy, otrzymał aż... upomnienie!

Ta niezrozumiała tolerancja byłych obszarników jest widocznie planowa. Czegoż można wymagać od Urzędów Ziemi, skoro sam minister rolnictwa p. Mikołajczyk nie waha się oddać w dzierżawę prywatnej osobie majątek państwowy Drzewce (woj. poznańskie) o obszarze około 400 hektarów. Należy dodać, że obecnym dzierżawcą jest były dzierżawca tegoż majątku sprzed roku 1939 p. Felicjan Dembiński.

W tym charakterystycznym i jakże wymownym dokumencie czytamy:

„Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych poleca przekazać w użytkowa nie nieruchomości ziemską Drzewce

352,67 ha ob. dr. Dembińskiemu Felicjanowi”.

A dalej:

„Sprawa stosunku dzierżawy między ob. dr. Dembińskim a Ministerstwem — Państwowym Funduszem Ziemi zostanie określona odrębnie umową...”

Pod dokumentem widnieje własno ręczny podpis ministra St. Mikołajczyka.

A więc tak wygląda rzeczywistość. Około sześciuset chłopów w woj. poznańskim nie mogło doprosić się w Urzędzie Ziemi o przydzielenie im ziemi z przeznaczonych na parcelację majątków, natomiast obszarnik otrzymał 35- hektarów.

W świetle powyższych faktów, jasne jest dlaczego nasza polityka agrarna nie jest taką jaką być winna. Kręctwo wobec bezrolnych i małorolnych a roztaczanie opieki nad byłymi obszarnikami — oto objawy, na które społeczeństwo musi odpowiedzieć:

Dość tego!

Komitet Wykonawczy K.C.Z.Z. obraduje

W dniu 9 b. m. rozpoczęły się obrady Komitetu Wykonawczego KCZZ.

Na porządku dziennym obrad sprawozdanie tow. Kazimierza Witaszewskiego, delegata na Kongres Biura Wykonawczego Światowej

Federacji Zw. Zawodowych, który odbył się w Moskwie.

Referat w sprawie Głosowania Ludowego wygłosi sekretarz generalny KCZZ tow. Kazimierz Rusinek oraz referat organizacyjny wygłosi sekretarz KCZZ tow. Włodzimierz Sokorski.

CAŁKOWITA ZGODA MOCARSTW

osiągnięta na konferencji w Paryżu

Paryż. W poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych 4 mocarstw postanowili, że ogólna konferencja pokojowa sama zadecyduje o regulaminie obrad. Ministrowie 4 mocarstw opracują regulamin i przedłożą go delegatom 21 państw jako sugestię, ale nie podyktują im decyzji.

Konferencja 4 mocarstw poleciła rządowi francuskiemu wysłanie zaproszeń w imieniu 4 mocarstw.

Chiny nie będą stroną zapraszającą. Ministrowie zgodzili się, aby obrady konferencji pokojowej toczyły się w 5 odrębnych komisjach, z których każda zajmie się jednym traktatem. Decyzja w komisjach zapadać będzie większością 2/3 głosów. Cztery ministrowie zgodzili się, że Francja dopuszczona będzie do dyskusji nad traktatami z Finlandją i państwami bałtyckimi.

Paryż Z chwilą, gdy czterech ministrów spraw zagranicznych doszli do porozumienia w kwestii zaproszeń na konferencję pokojową i gdy zaproszenia te we wtorek rano zostały przesłane telegraficznie do ośmiu państw, konferencja Wiel-

kiej Czwórki znalazła się w końcowej fazie.

Na porządku dziennym popołudniowego posiedzenia wtorkowego figurował opracowany ostatecznie przez zastępców ministrów spraw zagranicznych tekst przemówienia w sprawie przepisów proceduralnych, jakie będą przedłożone w formie sugestii na konferencji pokojowej, jak również ostateczny projekt klauzuli odszkodowawczych traktatu pokojowego z Włochami

W kołach politycznych zbliżonych do konferencji, stwierdzono, że obecnie przed ministrami spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki otwarta jest droga ku rozpatrzeniu zagadnienia Niemiec.

Ponieważ jednak do konferencji pokojowej pozostało mniej niż 3 tygodnie, a ministrowie spraw zagranicznych w przedmówieniu 25 dniowymi obradami, nie oczekuje się na ogół, by w sprawie niemieckiej dało się osiągnąć obecnie większe postępy.

Nie jest wszakże wykluczone, że może dojść pod tym względem do niespodzianek, gdyż min. Mołotow

Wyrok w procesie Greisera

Poznań. Wczoraj o godz. 9.15 rano, Najwyższy Trybunał Narodowy w Poznaniu ogłosił wyrok, mocą którego Artur Greiser uznany został winnym zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw i skazany na karę śmierci.

Oskarżonemu przysługuje prawo wniesienia próby o ulaskawienie do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej.

Po odczytaniu wyroku, przewodniczący Trybunału podał obszernie uzasadnienie zawarte w 11 punktach. Uzasadnienie wymienia wszystkie czyny przestępcze, które w toku przewodu sądowego zostały oskarżonemu udowodnione.

Rodzaj kary śmierci nie został w wyroku podany, gdyż decyzja w tej sprawie zależy od Ministerstwa Sprawiedliwości.

Greiser przyjął wyrok spokojnie.

Centrala szkolenia sił fachowych dla stołówek i domów wypoczynkowych

Warszawa. Prezydium K. C. Z. Z. na posiedzeniu w dniu 6 lipca postanowiło uruchomić w ośrodku czasów pracowniczych w Spale — Centralę Szkolenia sił fachowych dla stołówek, czasów, domów wypoczynkowych.

Centrala ta składać się będzie z odpowiednio zorganizowanej szkoły gospodarstwa zbiorowego, oraz w ramach tej szkoły systemu krótkoterminowych kursów mających na celu szkolenie w tym zakresie.

w ubiegłym tygodniu wyraźnie dawał do zrozumienia, iż zależy mu właśnie na szybszym rozpatrzeniu problemu Niemiec.

Najbardziej prawdopodobne jest mianowanie specjalnej komisji, która zajmie się badaniem problemu Niemiec i innych niezalutwowanych spraw. Chodzi tu mianowicie po Niemczech, o problem austriacki i o sytuację polityczną we Włoszech.

Paryż. We wtorek po południu Francja wysłała telegraficznie zaproszenia na konferencję pokojową, która rozpocznie się 29 lipca w Paryżu.

Koncesje amerykańskie w Hiszpanii

Nowy Jork. Przedstawiciel amerykańskiej Międzynarodowej Telefoniczno-Telegraficznej Kompanii zawiadomił przedstawicieli prasy o zawarciu porozumienia z rządem gen. Franco, na mocy którego wspomniana Kompania amerykańska obejmie techniczny nadzór nad siecią telefoniczno-telegraficzną w Hiszpanii i zaangażuje swe kapitały w dalszą rozbudowę tej sieci.

U wróżki

Wczoraj pobiegłem do wróżki, która w Białymstoku zasłynęła z swoich przepowiedni. Znajomi zawarli, że rozwiąże ona tajemnicę, która mnie od roku...

Opieka nad dzieckiem i matką w przemyśle

Wśród zagadnień socjalnych do należytego rozwiązania, których Ministerstwo przywiązuje wielką wagę wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie opieki nad dzieckiem i matką.

całej Polski. Ilość dzieci korzystających ze żłobków wynosi 1.053.

2) Stacji Opieki posiadamy 21, z których korzysta 4.500 matek.

3) Przedszkoli posiada przemysł 118, do których uczęszcza 15.300 dzieci.

4) Stałych domów dziecięcych istnieje je w przemyśle 5, korzystają z nich 350 dzieci w okresach 6 tyg. (turnus trwa 6 tygodni).

Mimo że ogólne ustawy nie uległy od 1939 r. żadnym zmianom, przemysł dobrowolnie rozszerzył na swoim terenie ramy opieki nad dzieckiem, nakazując tworzenie żłobków zakładom pracy zatrudniającym poniżej 100 kobiet...

tego wyżywienia dzieci zagrożonych gruźlicą i wysyłania do oddzielnych sanatoriów uzupełniają obraz opieki przemysłu nad dzieckiem swych pracowników.

Oczywiście daleko jest jeszcze do objęcia opieką wszystkich dzieci robotników przemysłu i zrealizowania tej opieki w formie najlepszej jak np. pokrycie przemysłu siecią żłobków rejonowych...

Niewątpliwie rok następny przyniesie dalszy wybitny postęp w dziedzinie opieki nad dzieckiem robotnika.

Należyta opieka otacza się też młodocianych.

W ramach ochrony pracy kobiet i młodocianych, zabraniającej zatrudnienia ich przy pracach ciężkich i szkodliwych dla zdrowia istnieje przepis o przymusie nauki młodocianych. Do roku 1939 pracodawca obowiązany był do zwalniania młodocianych w celu dokształcania się na 6 godzin tygodniowo.

Zupełną nowością jest zarządzenie o przymusie dla zakładów pracy podległych Ministerstwu Przemysłu wyposażania matek w wyprawki dla noworodków.

Gwarancją należytego poziomu jest przeprowadzenie zasady, że w zakładach opieki nad dzieckiem obowiązane są fabryki zatrudniać wyłącznie personel fachowy co niewątpliwie wpływa na szybki rozwój tych urządzeń i zdobycie zaufania rodziców.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ilość wymienionych urządzeń socjalnych jest mała w stosunku do potrzeb, jednak jeżeli weźmie się pod uwagę stan z 1939 r. i obecne osiągnięcia w tym kierunku...

Osobną pozycją są niewątpliwie kolonie i półkolonie. Ustalając obowiązkowe dopłaty zakładu pracy w wysokości 75 zł. dla kolonii za dziecko dziennie...

Równocześnie rozwija się akcja półkolonii, udział dzieci w których, wyniesie 25.000.

Starania zapewnienia w przedszkolach, koloniach i półkoloniach należy-

Opieka nad dziećmi do 15 lat i matkami przejawia się w formie żłobków, stacji opieki nad matką i dzieckiem, stałych domów dziecięcych (prewentoriów), przedszkoli, kolonii i półkolonii.

Do roku 1939 rozwiązano z wymienionych zagadnień jedynie kwestię żłobków, a mianowicie zakłady pracy zatrudniające ponad 100 kobiet obowiązane były do utrzymywania żłobków przyfabrycznych.

Z chwilą wyzwolenia Polski, przemysł natychmiast przystąpił do właściwej realizacji opieki nad matką i dzieckiem tworząc sieć odpowiednich urządzeń socjalnych.

1) Ilość żłobków w przemyśle wynosi obecnie 40 — przekracza więc poważnie liczbę żłobków z roku 1939 dla

mną wywijać, jak skrzydłami wiatraka. Usłyszałem prawie jednocześnie okropne huki. Jak żyję nie słyszałem w życiu podobnych. Doznałem uczucia, które można nazwać potwornym. Traci ono wszelki sens, gdy chce się to wypowiedzieć na papierze.

W końcu jakaś siła, która nie da pojąć się drogą naturalnego rozumowania, wytłoczyła mnie przez ścianę z mieszkania wróżki na zewnątrz.

Ocknąłem się opodal domku wróżki; czułem jakgdybym był wyluty.

Wróżka wychyliła z okna głowę i zaskrzeczała:

— Za dużo chcesz waćpan poznać tajemnic.

Tarpany znów dziczeją

Właśnie tarpany dziczeją i fakt wyjątkowo nie napełnia nikogo zmartwieniem, a przeciwnie, poczyny jest za objaw wybitnie domni. Ministerstwo Lasów Państwowych, sprawujące opiekę nad tarpanami dąży do tego, by przez hodowlę elitaryjną dojść do otrzymania gatunku prawdziwego tarpana...

Niedaleko rezerwatu żubrów mieszkają tarpany. Gdy podchodzimy pasą się spokojnie. Są nieco drobniejsze od zwykłych koni, mają jednolitą, brunatno-mysią barwę skóry z charakterystyczną, czarną pręgą wzdłuż grzbietu.

popatrzeć na klacze i źrebaki, Goraj jest rozczarowany i zawiedziony. Biega szybko, nerwowo i rzy raz po raz, jakby pragnął nas przywołać.

Rozstawszy się z tarpanami wracamy do Białowieży. Parokilometrową odległość przebywamy jednym skokiem i jesteśmy w parku pałacowym, który jest jednym z najpiękniejszych i najbogatszych w gatunku drzew (około 20%) parków w Polsce.

wszystkich stała się dostępna. Czeka więc na turystów, szczególnie gościnnie zaprasza młodzież szkolną. Muzeum Białowieckie, nad którym roztoczył troskliwą opiekę dr. J. Karpiński, nieuleczalnie zarazyony bakcyłem Puzczy, autor monografii o Białowieży i niezliczonych, cudownych zdjęć puszczańskich, zawiera bardzo bogate zbiory, stanowiące w obecnych czasach bezcenny skarb.

Trzeba pomyśleć o spaniu, by jutro raniutko wyruszyć na wycieczkę do Parku Narodowego.

Janina-Małgorzata Kobus

